

Sygn. akt IV K 934/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rodenko

Protokolant: Katarzyna Łuczak

w obecności Prokuratora: Aleksandry Krasuskiej-Szewczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 18.05.2016 r., 17.08.2016r., 1.02.2017 r., 13.02.2017 r., 1.03.2017 r.

sprawy

1. **M. K.**

syna T. i I. z d. B.,

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 09 października 2013 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z R. K., po uprzednim uszkodzeniu zamka i wyważeniu drzwi wejściowych włamał się do opuszczonego budynku nr (...) przy ul. (...) w W. dokonał kradzieży czterech rur żeliwnych o wartości 500 zł, powodując ogólne starty materialne w wartości 2500 zł, na szkodę Zakładu (...) obsługi (...) W. ul. (...),

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

2. **R. K.**

syna T. i I. z d. B.,

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

II. W dniu 09 października 2013 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z R. K., po uprzednim uszkodzeniu zamka i wyważeniu drzwi wejściowych włamał się do opuszczonego budynku nr (...) przy ul. (...) w W. dokonał kradzieży czterech rur żeliwnych o wartości 500 zł, powodując ogólne starty materialne w wartości 2500 zł, na szkodę Zakładu (...) obsługi (...) W. ul. (...),

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

orzeka

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu **M. K.** w pkt I. części wstępnej wyroku przy ustaleniu, iż ogólne straty materialne szacowane są na kwotę 3699,70 zł oraz przy przyjęciu, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby;

- II. na podstawie art. 67 § 2 k.k. oddaje oskarżonego M. K. pod dozór kuratora w okresie próby;
- III. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka od oskarżonego M. K. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego Zakładu (...) w D. P. (...) W. ul. (...) w kwocie 100 (sto) złotych;
- IV. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu **R. K.** w pkt II. części wstępnej wyroku przy ustaleniu, iż ogólne straty materialne szacowane są na kwotę 3699,70 zł oraz przy przyjęciu, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby;
- V. na podstawie art. 67 § 2 k.k. oddaje oskarżonego R. K. pod dozór kuratora w okresie próby;
- VI. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka od oskarżonego R. K. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego Zakładu (...) w D. P. (...) W. ul. (...) – obecna nazwa - w kwocie 100 (sto) złotych;
- VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. U. kwotę 1343,16 złotych (tysiąc trzysta czterdzieści trzy złote i szesnaście groszy)– w tym 23 % podatku VAT - tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. K. z urzędu;
- VIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. kwotę 1446,48 złotych (tysiąc czterysta złotych i czterdzieści sześć złotych i czterdzieści osiem groszy)– w tym 23 % podatku VAT - tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. K. z urzędu;
- IX. zwalnia oskarżonych od zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty w sprawach karnych.
- sygn. akt IV K 934/13

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w trakcie rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 października 2013 r. funkcjonariusz (...) W. VI K. B. będąc poza służbą poruszał się swoim prywatnym samochodem osobowym ul. (...) w W.. Około godz. 13.15 gdy znajdował się na wysokości posesji przy ul. (...) stanowiącej pustostan, należący do Zakładu (...) przy ul. (...) w W., zauważył dwóch mężczyzn, tj. M. K. i R. K., którzy mieli ze sobą plecaki, stojących przy wejściu do tego budynku. K. B. zwrócił uwagę, że osoby te zachowywały się nerwowo, rozglądały na boki, ponadto jeden z mężczyzn stał twarzą do ulicy i zasłaniał plecami drugiego z nich, tj. M. K., który narzędziem w postaci tzw. „łapki” – łomu podważył i otworzył drzwi wejściowe do budynku, po czym obydwaj weszli do środka. K. B. zatrzymał się w pobliżu budynku i telefonicznie skontaktował się z funkcjonariuszami wydziału wywiadowczego (...) W-wa VI mającymi w tym dniu służbę. Po przybyciu na miejsce K. W. i E. W., K. B. wraz z nimi podjął obserwację tego budynku. W tym czasie M. K. i R. K., którzy po uprzednim uszkodzeniu zamka i wyważeniu drzwi wejściowych weszli do budynku przy ul. (...) w W., dokonali kradzieży czterech rur żeliwnych o długości około 1,5 metra ze znajdujących się na pierwszym i drugim piętrze budynku lokali. Następnie z budynku wyszedł R. K., który udając się w kierunku ul. (...) i został wylegitymowany przez K. W.. W trakcie tej czynności R. K. poinformował, że wraz z bratem włamali się do budynku w celu kradzieży żeliwnych rur kanalizacyjnych i sprzedaży na złom. R. K. został zatrzymany, zaś K. B. i E. W. weszli do wnętrza budynku, gdzie zauważyli uszkodzone drzwi, które miały wyłamany zamek. Na pierwszym piętrze zauważyli M. K., który trzymał w ręku trzy rury żeliwne, ponadto miał na sobie plecak turystyczny, obok niego na ziemi znajdował się drugi plecak. M. K. został wylegitymowany, a następnie zatrzymany. W trakcie czynności przeszukania w plecaku turystycznym ujawniono pokruszoną rurę żeliwną, natomiast w drugim plecaku narzędzia w postaci: łomu, siekiery, młotka, kluczy i śrubokrętów. Ww. mężczyźni zostali przewiezieni do (...) W-wa VI celem wykonania dalszych czynności procesowych. Łączna wartość szkody poniesionej przez Zakład (...)

przy ul. (...) w W. w wyniku kradzieży z włamaniem dokonanej przez działających wspólnie i w porozumieniu M. K. i R. K. została oszacowana na kwotę 3699,70 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków: K. B. (k. 17v-18), K. W. (k. 23v-24), G. S. (k. 14-14v, 385-387), J. L. (k. 388-389), protokołu zatrzymania osoby (k. 4-5, 10), protokołu przeszukania osoby (k. 6-9, 11-12), protokołu oględzin miejsca (k. 19-21), protokołu (k. 33), pokwitowania (k. 38), pisma pokrzywdzonego (k. 82-89), wyjaśnień M. K. (k. 42-42v, 328-330), R. K. (k. 48-48v, 330-331).

Oskarżony **M. K.** w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w związku z brakiem pieniędzy na jedzenie wspólnie z bratem R. K. postanowili poszukać złomu. W tym celu zabrał plecak oraz narzędzia i udali się na ul. (...), gdzie znajdują się pustostany. Oskarżony wyjaśnił, że do budynku weszli po wyłamaniu zamka w drzwiach wejściowych przez podważenie drzwi. Potwierdził, że to on wyłamał zamek za pomocą „łapki”, z jednego z pomieszczeń na ostatnim piętrze zabrali rurę żeliwną, która oskarżony potłukł siekierą i zapakował do plecaka. Z tego pomieszczenia zabrali jeszcze jedną rurę w całości, z pomieszczenia znajdującego się piętro niżej zabrali jeszcze dwie rury. M. K. wyjaśnił, że wysłał brata po wózek z T., który widzieli na jednym z podwórek, gdy szli do tego budynku. Brat został zatrzymany przez Policję po wyjściu z budynku (k. 42-42v). W trakcie rozprawy głównej M. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że z tego budynku nic nie wynieśli. Oskarżony wyjaśnił, że nie mieli z bratem co włożyć do garnka i udali się na ul. (...) do pustostanu w celu zdobycia złomu. Oskarżony wyjaśnił, że wziął łapkę i otworzył drzwi jednym pociągnięciem, po czym wszedł do środka budynku i z pionu wyjął kilka rur. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zamek był na w pół wyłamany, rury żeliwne chciał sprzedać na złom w celu zdobycia pieniędzy na jedzenie. Wcześniej sprzedawał taki materiał. Oskarżony wyjaśnił, że wewnątrz budynku, na piętrach były też rury potłuczone, przygotowane do wyniesienia przez kogoś innego. Z wyjaśnień M. K. wynika także, iż w tym budynku przebywali narkomani, a kłódki były kilka razy zmieniane. Wyjaśnił, że brat wiedział, że idą do konkretnego pustostanu, na początku oskarżony wszedł sam, brat wszedł po jakichś 15 minutach. Naszykowali sobie rury żeby je wynieść, te co były popękane. Brat wyszedł po wózek i wrócił z Policją (k. 328-330).

Oskarżony **R. K.** w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że z bratem M. K. postanowili włamać się do pustostanu przy ul. (...) w celu zaboru rur i ich sprzedaży na skupie złomu. Gdy zobaczyli, że drzwi prowadzące na klatkę schodową są zamknięte na zamek, jego brat M. K. przy pomocy łapki podważył drzwi i wyrwał zamek. Po wejściu na klatkę udali się na pierwsze piętro, gdzie weszli do jednego z opuszczonych mieszkań gdzie w łazience zauważyli zamontowane rury żeliwne do kanalizacji. Wówczas M. K. wielokrotnie uderzał siekierą w rury, aż puściły. Oderwane rury spakowali do plecaka, a pozostałe znieśli na parter budynku. Następnie udali się do pustostanu na drugim piętrze budynku skąd również zabrali rury po ich oderwaniu siekierą. Gdy oskarżony, na polecenie brata, poszedł po wózek sklepowy, po wyjściu z budynku został zatrzymany przez funkcjonariusza Policji (k. 48-48v). W trakcie rozprawy głównej R. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia o analogicznej treści jak w postępowaniu przygotowawczym (k. 330-331).

Sąd zważył co następuje:

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonych M. K. i R. K. co do przebiegu zdarzenia z dnia 09 października 2013 r. w trakcie którego dokonali włamania do opuszczonego budynku przy ul. (...) w W. i zaboru w celu przywłaszczenia czterech rur żeliwnych z dwóch lokali znajdujących się w tym budynku, albowiem wyjaśnienia oskarżonych są logiczne, spójne ze sobą oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z treścią zeznań świadków K. B., K. W. i G. S., także znajdują potwierdzenie w treści protokołów zatrzymania i przeszukania osób oraz oględzin nieruchomości przy ul. (...). Podkreślić należy, iż obydwaj oskarżeni w treści wyjaśnień nie kwestionowali swojej winy, jak również sposobu swojego zachowania oraz celu pobytu na tej nieruchomości, którym było dokonanie sprzedaży skradzionych żeliwnych rur w skupie złomu i przeznaczenie uzyskanych środków pieniężnych na wyżywienie. M. K. i R. K. zgodnie opisali sposób dokonania przestępstwa, wskazując, że czynności wyłamania drzwi wejściowych przy użyciu łomu, w ramach przyjętego podziału ról, jak również zerwania rur, dokonał M. K.. Z treści wyjaśnień obydwu oskarżonych wynika także, iż obydwaj doskonale zdawali sobie sprawę w jakim celu udali się do wskazanej wyżej nieruchomości, o czym

świadczy chociażby okoliczność, że byli dobrze przygotowani, zabrali ze sobą niezbędne narzędzia w celu dokonania włamania do budynku i kradzieży rur żeliwnych.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków K. B. oraz K. W., którzy jako funkcjonariusze (...) W.(...) podjęli czynności służbowe w związku z ujawnieniem przestępstwa kradzieży z włamaniem do budynku przy ul. (...) w W., albowiem zeznania te są logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniają oraz są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Z treści zeznań świadka K. B. wynika, że będąc poza służbą, jadąc swoim prywatnym samochodem przypadkowo zauważył dwie osoby znajdujące się przed drzwiami wejściowymi do pustostanu, których sposób zachowania, nerwowe rozglądanie się oraz zasłanianie przez jedną z osób drugiej w celu ukrycia tego co robi, tj. wyważania drzwi wejściowych do budynku, jednoznacznie wskazywało na dokonywanie włamania do tego budynku. K. B. opisał podjęte wówczas zarówno przez siebie, jak i po przybyciu wsparcia, czynności, w trakcie których doszło do zatrzymania najpierw R. K., a następnie wewnątrz budynku M. K. i ujawnienia przy nim skradzionych rur oraz narzędzi służących do dokonania przestępstwa w postaci siekiery, łomu, młotka, kluczy i śrubokrętów. Z zeznaniami K. B. korespondują zeznania świadka K. W., który w sposób analogiczny opisał okoliczności podjętej interwencji przy ul. (...) w W. w związku z dokonaną przez oskarżonych kradzieżą z włamaniem do ww. budynku oraz ich zatrzymania i zabezpieczenia skradzionych rzeczy. Z treści zeznań K. W. wynika, że oskarżony M. K. w trakcie rozpytania informował ich o tym, że wraz z bratem włamali się do budynku celem kradzieży rur żeliwnych. Świadek potwierdził także okoliczność ujawnienia przy oskarżonym M. K. narzędzi w postaci łomu, siekiery, młotków, kluczy śrubokrętów. Wobec braku sprzeciwu stron Sąd ujawnił na rozprawie zeznania świadków K. B. i K. W. uznając, że bezpośrednie przeprowadzenie dowodu z ich zeznań nie jest niezbędne (k. 389).

Sąd uwzględnił treść zeznań świadka G. S. – administratora budynku przy ul. (...) w W., który opisał zakres i charakter uszkodzeń drzwi wejściowych do tej nieruchomości ujawnionych w dniu 09.10.2013 r. oraz rodzaj i ilość skradzionych przez oskarżonych rur żeliwnych z dwóch lokali znajdujących się w tym budynku. W treści złożonych przed sądem zeznań G. S. potwierdził, że wraz z J. L. – inspektorem ds. sanitarnych – sporządził protokół szkody, w którego treści wskazano rodzaj szkód oraz ich szacunkową wartość, przy czym wycena została sporządzona przez J. L.. G. S. w treści zeznań drzwi zostały zabezpieczone poprzez kłódki, nie zostały wymienione, są to drzwi metalowe i jak są raz wygięte, to trudno je naprawić. Zeznania świadka G. S. są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, za wyjątkiem kwestii szacunkowej wartości szkody wyrządzonej przez oskarżonych, wskazywanej przez świadka w trakcie postępowania przygotowawczego, która różni się od wskazanej przez Zakład (...) w D. P.(...) w treści pisma z dnia 08.09.2014 r. (k. 82). Z treści wymienionego pisma wynika, że wartość szkody została oszacowana na kwotę 3.699,70 zł, w tym remont pionu kanalizacyjnego to kwota 1.684,13 zł, zaś wymiana drzwi wejściowych do budynku to kwota 2.015,57 zł. Zeznając przed sądem G. S. wskazał, że wartość strat materialnych przekraczała trzy tysiące złotych, przy czym świadek nie pamiętał czy kwota ta ulegała zmianie w toku postępowania. Z zeznaniami świadka G. S. korespondują zeznania świadka J. L., który potwierdził, że został wyrwany pion kanalizacyjny na pierwszym i drugim piętrze budynku oraz uszkodzone drzwi wejściowe. Świadek wskazał, że kwota 2.500 zł wskazana w protokole z dnia 09.10.2013 r. (k. 33) stanowiła wartość szacunkową szkody, nie był w stanie wskazać przez kogo została podana, była komisja i były to ustalenia zespołowe. J. L. potwierdził, że sporządził kosztorys wymiany zniszczonych drzwi wejściowych do budynku przy ul. (...), a także remontu pionu kanalizacyjnego, w związku ze zdarzeniem z dnia 09.10.2013 r. (k. 85-89) i wskazał, że wskazane w nich wartości są bardziej wiarygodne, gdyż są oparte na cennikach i cenach materiałów, które w danym okresie obowiązywały, zatwierdzanych przez Ministerstwo Budownictwa, ponadto uwzględniają robociznę, materiał i sprzęt. Oceniając zatem treść zeznań świadków G. S. i J. L. odnośnie wartości szkody wyrządzonej przez oskarżonych M. i R. K. Sąd przyjął za bardziej wiarygodne okoliczności wskazane przez świadka J. L., przy czym Sąd nie ma wątpliwości, że brak jest możliwości ustalenia precyzyjnej wartości szkody, a wskazana przez świadka kwota 3699,70 zł również stanowi jedynie wartość szacowanych strat materialnych. Dodatkowo wskazać należy, iż z informacji uzyskanych przez Sąd jednoznacznie wynika, iż jeżeli chodzi o przedmiotowy pustostan to podkreślić należy, iż w tym budynku nie były przeprowadzane po zdarzeniu żadne prace remontowe, a budynek ten ostatecznie został sprzedany. Na etapie postępowania sądowego brak było zatem jakichkolwiek możliwości precyzyjnego, niebudzącego wątpliwości ustalenia, jaka była dokładnie wartość poniesionych przez pokrzywdzonego strat.

Z treści opinii psychologicznej dotyczącej oskarżonego R. K. sporządzonej przez biegłego W. G. wynika, że sprawność umysłowa oskarżonego, według badania Testem Matryc Progresywnych Ravena, jest na poziomie górnej granicy upośledzenia umysłowego. W osobowości oskarżonego dominują cechy ambiwertyka – potrzeby czerpania inspiracji do działania od otoczenia i ze swojego „wnętrza”. Według biegłego oskarżony R. K. ma wysoki poziom nie zrównoważenia emocjonalnego, małą odporność na stres, jest neurotykiem, ma skłonności do zachowań asocjalnych, a nawet antysocjalnych. Podatność na aprobatę i skłonności do pokazywania siebie w lepszym świetle, niż to jest w rzeczywistości ujawniają się w wysokim wyniku uzyskanym przez oskarżonego w skali kłamstwa (k. 290-291). Opiniując ustnie na rozprawie po złożeniu wyjaśnień przez oskarżonego R. K. biegły W. G. podtrzymał treść i wnioski zawarte w pisemnej opinii. Biegły wskazał ponadto, że istotną sprawą jest ujawniająca się u oskarżonego zmienność w sprawności umysłowej, która polega na tym, że w sprzyjających warunkach ta sprawność podwyższa się, wchodzi w dolną granicę normy. Według biegłego w sytuacji stresującej oskarżonego bądź też w sytuacji, którą ocenia, że jest dla niego niewygodna bądź niebezpieczna ucieka w kierunku obniżonej sprawności umysłowej i wtedy wchodzi w obszar pogranicza upośledzenia umysłowego. Oskarżony potrafi umiejętnie z tego korzystać w zależności od sytuacji w jakiej się znajduje. Biegły po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską oskarżonego R. K., wskazał, że upośledzenie umysłowe mogło być oceniane w oparciu o wyniki badań przeprowadzonych w 2008 r., ale aktualnie R. K. nie jest upośledzony umysłowo, tak jak był oceniany w 2008 r., co potwierdziło badanie testem matryc progresywnych R.. N. emocjonalne polega na rozpiętości w reagowaniu emocjami na sytuacje życiowe, w których znajduje się badany. Przeciwwagą do nie zrównoważenia jest zrównoważenie, czyli występuje u oskarżonego chwiejność emocjonalna. To nie zrównoważenie może sprzyjać podejmowaniu decyzji o wykonywaniu zabronionych czynności, tak jak w tym przypadku, czynu, którego dopuścił się R. K.. Emocje, które w nim powstały nie zostały zrównoważone przez rozsądek i zasady moralne, którymi mógł być zaszczerpiony od dziecka i te emocje ułatwiły mu wejście na teren budynku i dokonanie czynności, opisanych w treści zarzutu. To jest m.in. skutek nie zrównoważenia emocjonalnego. Przyczyną takie zachowania m.in. było to, że byli głodni, nie mieli co włożyć do garnka. To może wywołać emocje, nie zrównoważone czynniki i sprzyja to podejmowaniu działań – emocje sprzyjają podejmowaniu działań. Ten element, że nie mieli, co włożyć do garnka, było taką emocją, która ich stymulowała do wykonania czynu zabronionego. Element nie zrównoważenia emocjonalnego mógł sprzyjać wykonaniu takiej decyzji. Natomiast efekt wykonywania czynu zabronionego pokazuje, że sprawność umysłowa oskarżonego również sprzyjała wykonywaniu czynności ukierunkowanych na osiągnięcie założonego czynu (k. 331-333).

Z treści pisemnej opinii sądowno-psychiatrycznej dot. oskarżonego R. K. sporządzonej przez biegłych A. K. i S. K., po zapoznaniu się z pisemną opinią biegłego psychologa wynika, że biegli nie stwierdzili u oskarżonego objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Biegli rozpoznali szkodliwe używanie substancji psychoaktywnych – bez cech uzależnienia. Ten stan psychiczny w czasie czynów nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (k. 298-299).

W treści uzupełniającej ustnej opinii złożonej na rozprawie głównej biegli S. K. i A. K. podtrzymując treść i wnioski zawarte w sporządzonej uprzednio pisemnej opinii stwierdzili, iż rozpoznana przez nich dolna granica normy intelektualnej, co odpowiada w badaniu psychologicznym górnemu poziomowi granicy pogranicza upośledzenia umysłowego, nie ma wpływu na rozpoznanie znaczenia czynu. Biegli wskazali ponadto, że w zestawie, tzn. starszy brat, bardziej sprawny i brat, który co prawda nie jest osobą ani chorą psychicznie ani upośledzona umysłowo, jednak mógł ulegać pewnej presji niepatologicznej, ale presji psychologicznej temu bardziej doświadczonemu bratu jako inicjatorowi. Sam oskarżony wiedział, że trzeba otworzyć zamek. Jego linia życiowa też nie była prawidłowa, bo przebywał od 13 roku życia w domu dziecka, był w ośrodku szkolno - wychowawczym, więc wpływ na jego zachowanie miały osobiste doświadczenia życiowe. W ocenie biegłych psychiatrów brak jest podstaw do stwierdzenia przesłanek z art. 31 § 1 i 2 k.k., ale można zgodzić się, że jako młodszy i mniej sprawny mógł ulegać presji starszego brata. Mogła być presja, ale nieartykułowana. Nie mieści się to w graniach tego artykułu. Działał sprawnie, otwierał drzwi, wózek, wiedział, że trzeba załadować. Współpracował sprawnie, logicznie (k. 354).

Sąd podzielił wnioski płynące ze wszystkich ww. opinii, uznając, iż są jasne, pełne i wewnętrznie niesprzeczne oraz sporządzone przez osoby fachowe zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami procedury karnej.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w postaci między innymi: protokołu zatrzymania osoby (k. 4-5, 10), protokołu przeszukania osoby (k. 6-9, 11-12), protokołu oględzin miejsca (k. 19-21), protokołu (k. 33), pokwitowania (k. 38), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle tak ukształtowanego materiału dowodowego, po dokonaniu jego oceny w oparciu o kryteria zawarte w art. 7 k.p.k. w ramach zarzucanych w akcie oskarżenia czynów Sąd uznał, iż M. K. i R. K. w dniu 09 października 2013 r. działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim uszkodzeniu zamka i wyważeniu drzwi wejściowych włamali się do opuszczonego budynku nr (...) przy ul. (...) w W. i dokonali kradzieży czterech rur żeliwnych, powodując ogólne straty materialne szacowane na kwotę 3699,70 zł na szkodę M. S. W. - Zakładu (...) w D. P.. Swoim zachowaniem wypełnili dyspozycję art. 279 § 1 k.k. tj. dopuścili się występku kradzieży z włamaniem. „Kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie **usunięcia przeszkody** materialnej, będącej częścią konstrukcji **pomieszczenia zamkniętego** lub **specjalnym zabezpieczeniem** chroniącym dostęp do mienia” (wyrok SN z 3 II 1999 r., V KKN 566/98, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8). Bezsporne jest, iż oskarżeni, aby dostać się do wnętrza budynku, w którym znajdowały się przedmiotowe rury żeliwne – stanowiące element instalacji kanalizacyjnej, uszkodzili zamek i wyłamali drzwi wejściowe przy użyciu tzw. łapki - łomu, a tym samym sforsowali przeszkodę stanowiącą zabezpieczenie tego budynku, po czym dokonali zaboru w celu przywłaszczenia znajdujących się wewnątrz czterech rur żeliwnych. Sąd nie miał wątpliwości, że działanie oskarżonych objęte było ich wspólnym porozumieniem, zaś okoliczność, że wyważenia drzwi czy rozbicia czy oderwania rur żeliwnych w celu ich zaboru, dokonał M. K., wynikała z przyjętego podziału ról, w ramach którego oskarżony R. K. miał sprowadzić wózek z pobliskiego sklepu w celu ułatwienia wyniesienia skradzionych rzeczy z tego budynku i ich przeniesienia do punktu skupu złomu w celu sprzedaży. Sąd zmienił opis przypisanego oskarżonym czynu w zakresie wartości szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu, uznając, iż w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym na podstawie treści zeznań świadków G. S. oraz J. L. złożonych na rozprawie, a także załączoną dokumentację w postaci: protokołu kontroli z dnia 09.10.2013 r. (k. 33), pisma pokrzywdzonego wraz z kosztorysem (k. 82, 84-89), nie jest możliwe precyzyjne kwoty szkody, a jedynie przyjęcie szacowanej wartości strat materialnych z tytułu uszkodzenia drzwi wejściowych do budynku oraz pionu kanalizacyjnego w kwocie 3699,70 zł.

Sąd zakwalifikował zachowanie oskarżonych M. K. i R. K. jako wypadek mniejszej wagi z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. W doktrynie przyjmuje się, iż istota wypadku mniejszej wagi sprowadza się do szczególnej charakterystyki zachowania, realizującego wszystkie znamiona przestępstwa określone w typie podstawowym, która sprawia, że taki czyn sprawcy stanowi przestępstwo zasługujące na łagodniejsze potraktowanie (łagodniejszą karę). Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo (tak A. Marek w: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2006, wyd. III., Lex Omega). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, iż: „przy ocenie, czy zachodzi wypadek mniejszej wagi w danej sprawie, należy brać pod uwagę przedmiotowo-podmiotowe znamiona czynu, kładąc akcent na te elementy, które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw. Wypadek mniejszej wagi jest to bowiem uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych.” (wyrok SN z 9 października 1996 r., V KKN 79/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 27). Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo; zachowanie się i sposób działania sprawcy; użyte środki; charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem; czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Wśród elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy. W realiach niniejszej sprawy za potraktowaniem zachowania oskarżonych jako wypadku mniejszej wagi przemawiają okoliczności przedmiotowe popełnienia czynu, w szczególności stosunkowo niewielka wartość wyrządzonej szkody, fakt, iż część ze skradzionych rur żeliwnych została przez pokrzywdzonego w stanie niepogorszonym, odzyskana, ponadto okoliczność, że miejscem kradzież z włamaniem był pustostan, budynek

przeznaczony do rozbiórki, co pozwala przyjąć, iż odczucie wyrządzonej szkody nie było znaczne. Sąd brał także okoliczności podmiotowe dotyczące obydwu oskarżonych, przede wszystkim motywację ich działania, która wynikała z chęci uzyskania środków pieniężnych, które mogłyby zostać przeznaczone na zakup żywności.

W niniejszej sprawie Sąd zadecydował o zastosowaniu wobec oskarżonych M. K. i R. K. najłagodniejszego środka związanego z poddaniem sprawcy próbie w postaci warunkowego umorzenia postępowania, unormowanego w art. 66 i 67 k.k. Oskarżeni dopuścili się przestępstwa, które jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Stopień winy M. K. i R. K. i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nich przestępstwa nie są znaczne. O powyższym świadczą okoliczności przedmiotowe popełnionego czynu oraz motywacja jaką kierowali się oskarżeni, która wynikała z ich lekkomyślności, a także chęci uzyskania środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży skradzionych rur żeliwnych i przeznaczenia ich na swoje utrzymanie, w tym zakup żywności. W ocenie Sądu okoliczność ta, mając na uwadze także dotychczasową niekaralność oskarżonych (k. 393, 400), także wyrażenie rzeczywistej skruchy z powodu swojego zachowania, wskazuje na to, iż istnieje pozytywna prognoza odnośnie zgodnego z prawem zachowania się oskarżonych M. K. i R. K. w przyszłości, albowiem właściwości i warunki osobiste oskarżonych oraz ich dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będą przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie popełnią ponownie przestępstwa. Sąd wyznaczył okres próby wynoszący 3 lata, który w pełni pozwoli zweryfikować trafność postawionej wobec M. K. i R. K. pozytywnej prognozy kryminologicznej, a oddanie w tym okresie oskarżonych pod dozór kuratora umożliwi kontrolę ich zachowania.

W celu zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości, mając na uwadze konieczność uświadomienia oskarżonym naganności ich postępowania, jak również w celu częściowego wyrównania pokrzywdzonemu uszczerbku majątkowego, jakie poniósł w związku bezprawnym zachowaniem oskarżonych, Sąd orzekł od M. K. i R. K. na rzecz Zakładu (...) w D. P. (...) W. nawiązki w kwocie po 100 zł.

Jednocześnie wskazać należy, iż orzeczenie w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonych środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego, jak również orzeczenia nawiązki zostało wydane w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w aktualnie obowiązującym brzmieniu, a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., Nr 396), tj. po dacie 01 lipca 2015 r. Zgodnie z art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Sąd miał na uwadze, iż „przy ocenie, która z konkurencyjnych ustaw jest względniejsza dla sprawcy, bierze się pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy, przy czym należy uwzględnić sankcje grożące za rozpatrywane przestępstwo, a także możliwości zamiany kary na łagodniejszą rodzajowo, warunkowego zawieszenia jej wykonania, nadzwyczajnego złagodzenia kary, obowiązki próby, jakie można nałożyć na sprawcę, wreszcie możliwość lub obowiązek orzeczenia obok kary środka karnego albo poprzestania tylko na środku karnym. Nie jest dopuszczalne stosowanie kombinacji przepisów konkurujących ustaw, chociażby to było dla sprawcy "najwzględniejsze", lecz na podstawie wymienionych zasad należy dokonać wyboru jednej z konkurencyjnych ustaw” (tak A. Marek w: Komentarzu do Kodeksu Karnego wyd. 2010, Lex Omega, również wyrok 7 Sędziów SN z 13.01.970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970/4-5/37, wyrok SN z dnia 04.07.2001 r., V KKN 346/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12, poz. 1). Mając powyższe na uwadze i porównując treść regulacji w zakresie możliwości zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego, w szczególności granic ustawowego zagrożenia czynów zabronionych umożliwiających zastosowanie tej instytucji, Sąd nie miał wątpliwości, iż ustawą względniejszą dla sprawcy jest Kodeks karny z dnia 06.06.1997 r. w brzmieniu obecnie obowiązującym, a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, co nie byłoby możliwe w oparciu o dawne brzmienie ww. przepisów, gdyż w tym zakresie w przypadku przestępstw zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności konieczne było pojednanie się sprawcy z pokrzywdzonym, naprawienie szkody lub uzgodnienie sposobu naprawienia szkody. Przy czym w świetle obecnie obowiązujących przepisów konieczne jest nałożenie na sprawców obowiązku naprawienia szkody w całości

lub w części, albo zamiast tych obowiązków orzeczenie nawiązki . W świetle zatem poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych zasadnym było orzeczenie nawiązki w ww. wysokości.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. U. kwotę 1343,16 zł zawierającą należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu M. K. z urzędu, na rzecz adw. M. Z. kwotę 1446,48 zł zawierającą należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu R. K. z urzędu.

Uwzględniając sytuację majątkową i finansową oskarżonych Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił ich w całości od zapłaty kosztów procesu, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.